

Młodzi na rynku pracy

Od roku 2010 w Unii Europejskiej proponuje się kolejne rozwiązania, których celem jest włączenie młodych osób do rynku pracy i zapewnienie im umiejętności oraz kwalifikacji potrzebnych w zmieniającej się rzeczywistości gospodarczej.

Szczególną rolę odegrały w tym zakresie wprowadzone w 2013 roku Gwarancje dla Młodzieży. Biorąc pod uwagę, że 2017 to czwarty rok ich wdrażania, nadszedł czas na dokonanie oceny i zaproponowanie zmian. Jednocześnie, obok „Gwarancji” europejscy partnerzy społeczni zaproponowali Ramowy Plan na rzecz Zatrudnienia Młodych. Dokument ten został wypracowany z wykorzystaniem mechanizmów europejskiego dialogu społecznego. Teraz nadszedł czas oceny skuteczności podejmowanych działań. Służyło temu seminarium międzynarodowe zorganizowane w dniach 26-28 czerwca br. przez „Solidarność” oraz Europejskie Centrum ds. Pracowniczych (EZA).

Wzięli w nim udział przedstawiciele 5 krajów: Polski (NSZZ „Solidarność”), Bułgarii (PODKREPA), Litwy (LTU Solidarumas), Słowacji (NKOS), Hiszpanii (USO, Fundacion Humanismo) i Portugalii (CFTL) oraz eksperci poszczególnych krajów.

Spotkanie rozpoczęły wystąpienia: Tadeusza Majchrowicza, Zastępcy Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Józefa Mozolewskiego, Wiceprzewodniczącego EZA i Przewodniczącego Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” oraz Marcina Gallo, Przewodniczącego Krajowej Sekcji Młodych NSZZ „Solidar-



ność”, członka ZR Wielkopolska. Wszyscy podkreślali, że mimo upływu czasu i szeregu podjętych inicjatyw sytuacja młodych ludzi nadal jest trudna i dlatego należy kontynuować debatę o udoskonaleniu polityki na rzecz młodych.

Pierwszy dzień seminarium był poświęcony ocenie bieżącej sytuacji na rynku pracy oraz systemom edukacji w poszczególnych krajach. Wykład prowadzący Marii Petrovej z Bułgarii stał się przyczynkiem do dalszej wymiany doświadczeń i dyskusji w ramach pracy grupowej.

Uczestnicy przedstawili diagnozę rynku pracy w poszczególnych krajach zwracając uwagę na różnice i podobieństwa oraz próbując określić, jaki powinien być docelowo rynek pracy oraz system edukacji, by służyły szybkiemu przejściu z edukacji do pracy i utrzymaniu się na rynku bez popadania w warunki prekaryjne.

W dyskusji panelowej prowadzonej drugiego dnia obrad przez M. Gallo udział wzięli: Andrzej Stępnikowski ze Związku Rzemiosła Polskiego, Sebastian Antczak z NSZZ „Solidarność” Volkswagen Polska w Poznaniu

oraz Kestutis Mikolajunas z LTU Solidarumas. Dyskutowano na temat kształcenia zawodowego, które - w ocenie zabierających głos - najbardziej sprzyja wchodzeniu na rynek pracy i najsukceszniej odpowiada na problem niedopasowania umiejętności do potrzeb rynku pracy. Przedstawione zostały doświadczenia Związku Rzemiosła Polskiego, który ma wiodącą rolę w kształceniu zawodowym w Polsce, zakładu Volkswagen Polska w Poznaniu, gdzie nawiązano

ciąg dalszy na str. 2

Pracodawca Przyjazny Pracownikom

Ruszyła dziesiąta edycja konkursu Pracodawca Przyjazny Pracownikom.

Kandydatów zgłaszają podstawowe jednostki organizacyjne „Solidarności”. Ankiety zgłoszeniowe należy przesyłać na adres: Komisja Krajowa NSZZ Solidarność, Wały Piastowskie 24, 80-855 Gdańsk, z dopiskiem: Certyfikat „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” lub pocztą elektroniczną na adres: certyfikat@solidarnosc.org.pl w terminie do 15 października 2017 r.

Aktualny Regulamin Konkursu wraz z harmonogramem prac Komisji Certyfikacyjnej oraz ankiety zgłoszeniowe znajdują się na stronie www.solidarnosc.org.pl/pracodawca-przyjazny.

Celem konkursu jest promowanie pracodawców, którzy wy-



różniają się w stosowaniu dobrych praktyk w zakresie przestrzegania przepisów prawa pracy, w szczególności przez stabilność zatrudnienia, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa

i higieny pracy oraz prawa do zrzeszania się w związku zawodowe. Certyfikatem można się posługiwać przez okres trzech lat. Laureaci poprzednich edycji konkursu mogą ponownie ubiegać się o przyznanie Certyfikatu po wygaśnięciu tego okresu.

Akcja nadawania tytułu Pracodawca Przyjazny Pracownikom zainicjowana została przez KK NSZZ „Solidarność” w 2008 roku. Pierwszą edycję konkursu patronatem honorowym objął Prezydent RP Lech Kaczyński. Od tamtej pory konkurs stale odbywa się pod patronatem aktualnie urzędującego prezydenta RP.

Porady doradców emerytalnych



Od lipca doradcy emerytalni w ZUS udzielą informacji klientom, którzy jeszcze w tym roku zechcą przejść na emeryturę i skorzystać z obniżenia wieku emerytalnego do 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn.

Doradca emerytalny wyjaśni, od czego zależy wysokość emerytury, pomoże wypełnić wniosek i formularze oraz sprawdzi dokumentację dołączoną do wniosku. Przede wszystkim jednak obliczy, przy użyciu kalkulatora emerytalnego, prognozowaną wysokość emerytury. Wyliczenia na kalkulatorze dotyczyć mogą różnych okresów zakończenia aktywności zawodowej. Obliczyć będzie można prognozowaną wysokość świadczenia w chwili uzyskania emerytalnego, ale także sprawdzić jaka byłaby ta wysokość, gdybyśmy zdecydowali się pracować dłużej.

Trzeba pamiętać, że obniżenie wieku emerytalnego daje prawo do przejścia na emeryturę, ale nie stanowi takiego obowiązku. Schemat obliczania emerytury jest tak skonstruowany, że im później przejdzie się na emeryturę, tym powinna być ona wyższa. Im dłużej pracujemy, tym większą mamy podstawę obliczenia emerytury, a do tego skraca się średnie dalsze trwanie życia, przez które ta podstawa jest dzielona. Aby spotkać się z doradcą emerytalnym, należy przyjść na salę informacyjną ZUS, na dyspenserze/biletomacie wybrać kategorię spraw „Emerytury/Renty”, a następnie wybrać usługę „Doradca emerytalny”. Posiadacze profili na Platformie Usług Elektronicznych PUE ZUS mogą zamówić obsługę u doradcy na konkretny dzień i godzinę.

CUW znaczy chaos

Organizacje zakładowe „Solidarność” zrzeszające pracowników jednostek samorządu terytorialnego sprzeciwiają się zamiarowi utworzenia przez poznański magistrat Centrum Usług Wspólnych (CUW)

- Negatywnie oceniamy zamiar wprowadzenia Centrum Usług Wspólnych (CUW), tym samym uważamy, że jego wdrożenie jest błędem i przyniesie więcej szkody niż pożytku - czytamy w piśmie skierowanym przez przewodniczącego wielkopolskiej „S” Jarosława Lange do zastępcy prezydenta Miasta Poznania Jędrzeja Solarskiego.

W piśmie podkreślono, że na posiedzeniu Komisji Oświaty i Wychowania UM deklarację wycofania się z pomysłu wprowadzenia CUW w podległych jej placówkach złożył zastępca prezydenta Mariusz Wiśniewski. Decyzja ta - zdaniem



związkowców - została podjęta po dogłębnej analizie argumentów.

Warto przytoczyć niektóre z nich: **1.** poprawienie funkcjonowania placówek (jeśli jest taka konieczność) w obszarze: finansowym, księgowym, organizacyjnym możliwe jest bez wprowadzenia podmiotu zewnętrznego, tj. CUW,

2. CUW, de facto, ograniczy i utrudni decyzje zarządcze dyrektorów placówek powodując chaos organizacyjno-decyzyjny, co przełoży się na pogorszenie oceny i wizerunku placówki,

3. centralne sterowanie pronizacyjnym możliwe jest bez wprowadzenia podmiotu zewnętrznego, tj. CUW,

tach, np. w usługach telekomunikacyjnych) spowoduje obniżenie poziomu świadczonych usług i niezadowolenie mieszkańców Poznania korzystających z usług tych placówek,

4. wprowadzenie CUW wymusi rotacje wśród pracowników (co zostało już zapowiedziane) i tym samym konieczność (jeśli Miasto nie chce zwalniać pracowników) przesuwania ich do innych wydziałów UM. Nie jest roztropne, by jedyny (jak sądzimy) zysk wprowadzenia CUW związany był z oszczędnościami kosztem pracowników pracujących w DPS-ach, żłobkach, itd.

Sprawa wprowadzenia CUW-u będzie przedmiotem debaty na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, która będzie obradować w poniedziałek 10 lipca 2017 r. o godz. 16.30 w Sali Białej UMP przy pl. Kolegiackim 17.

Młodzi na rynku pracy

ciąg dalszy ze str. 1

bliską współpracę między przedsiębiorstwem a pobliskimi szkołami technicznymi i zawodowymi oraz omówiono rozwiązania stosowane na Litwie. Podkreślano, że szczególnego znaczenia nabiera konieczność uczenia się przez całe życie.

W kolejnym bloku tematycznym Viktoria Nagy, Wiceprzewodnicząca Komitetu Młodych Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych (organizacja SZEF z Węgier) zapoznała uczestników z założeniami Ramowego Planu na rzecz Zatrudnienia Młodych. Podkreśliła udział młodych osób w pracach partnerów społecznych. Następnie przedstawiono stan wdrożenia tego dokumentu w Hiszpanii, na Słowacji, na Litwie oraz w Polsce.

Mateusz Szymański, reprezentujący „Solidarność”, dokonał przeglądu i wstępnej oceny programów europejskich na rzecz zatrudnienia młodych osób. Dyskusja pokazała, że należy kontynuować prace na rzecz młodzieży oraz że wszelkie inicjatywy powinny bardziej koncentrować się na osobach wykluczonych. Wiele miejsca poświęcono dyskusji o nowej inicjatywie Komisji Europejskiej na rzecz młodzieży - Europejskiemu Korpusowi Solidarności.

Na zakończenie drugiego dnia Łukasz Kopeć, organizator związkowy NSZZ „Solidarność” opowiedział o swoich doświadczeniach związanych z pozyskiwaniem nowych członków Związku w handlu i usługach. Rozmawiano także o metodach promocji związków zawodowych i dialogu społecznego na przykładach Polski i Hiszpanii.

Konkluzją debaty było przyjęcie rekomendacji w zakresie kształtowania polityk na rzecz młodych osób z wykorzystaniem dialogu społecznego. Ich treść przedstawia się następująco:

1. Nie możemy pozwolić na to, by młode pokolenie Europejczyków stało się „straconym pokoleniem”. Utrata talentów i potencjału wykluczonej młodzieży jest niedopuszczalna. Konieczne jest kontynuowanie działań na rzecz młodych osób, takie jak, np. „Gwarancje dla Młodzieży”. Należy jednak zapewnić ich pełne wdrożenie, skuteczność oraz ich dalsze rozwijanie.
2. Praca na rzecz młodzieży musi uwzględniać udział partnerów społecznych i młodych ludzi. Dialog społeczny i współpraca gwarantują skuteczność podejmowanych działań oraz sprzyjają zrównoważonemu wzrostowi gospodarczemu.
3. Konieczne jest tworzenie całościowych polityk młodzieżowych, które uwzględniają różne aspekty życia młodych ludzi. Doświadczenie pokazuje, że w krajach, w których takie polityki są obecne, sytuacja młodych ludzi jest lepsza.
4. Należy wzmacniać organizacje biorące udział w dialogu społecznym. Odpowiednie działania legislacyjne, edukacyjne i promocyjne będą sprzyjały zaangażowaniu młodych ludzi w aktywność społeczną. Wymaga to współpracy wszystkich stron dialogu społecznego.
5. Dialog społeczny powinien uwzględniać nowe wyzwania, jakie stoją przed współczesną gospodarką. Już dziś należy podjąć debatę na temat przyszłości zatrudnienia, edukacji, rynku pracy, nauki przez całe życie, mobilności zawodowej, automatyzacji, digitalizacji oraz innych nowych procesów i zjawisk, a także ich wpływu na obszar rynku pracy i polityki społecznej.

Ostatni dzień poświęcony był debacie o przyszłości pracy i przyszłości młodych osób na rynku pracy. Wykład wprowadzający zaprezentował dr Thomas Prosser z Uniwersytetu w Cardiff. Zwrócił uwagę na to, że wybory polityczne nie są już związane ze statusem ekonomicznym lecz wiekiem, co ma ogromne znaczenie dla przyszłości stosunków zatrudnienia. W panelu prowadzonym przez Patryka Trzasańskiego z Zarządu Regionu wielkopolskiej „S”

udział wzięli Agnieszka Lenartowicz-Łysik, doradca społeczny Prezydenta RP, Radosław Mechliński z Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „S”, Jakub Gontarek z Konfederacji Lewiatan oraz Keistutis Mikolajunas z LTU Solidarumas z Litwy. Dyskutowano m.in. o tym czy młodzi powinni adaptować się do nowych trendów, czy próbować je aktywnie kształtować? Jakie skutki niesie ze sobą automatyzacja i robotyzacja?
ms, solidarnosc.org.pl

Witamy w „Solidarności”

Kilkunastu pracowników firmy VMI w Lesznie postanowiło zorganizować się w związek zawodowy.

Dnia 6 czerwca br. zostali zarejestrowani w Regionie Wielkopolska NSZZ Solidarność. Obecnie liderzy Organizacji Zakładowej z niecierpliwością czekają na pierwsze spotkanie z

pracodawcą w celu sprecyzowanie zasad komunikacji i współpracy w duchu dialogu społecznego. VMI Poland należy do holenderskiej grupy VMI Group, która specjalizuje się w produkcji, sprzedaży oraz obsłudze maszyn służących do produkcji gumy, opon i produktów kosmetycznych.

JEŚLI TWÓJ SZEF PŁACI MNIEJ ZGŁOŚ!
www.tysol.pl

... I NIE! KOMBINUJ!

Od 1 stycznia 2017 r. obowiązuje minimalna stawka godzinowa dla umów zlecen w wysokości 13 zł brutto.

NSZZ Solidarność PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY

Bezpłatne studia we Frankfurcie

Zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” i Regionalna Sekcja Młodych rozpoczynają zapisy na roczne stypendium niemieckojęzycznej Europäischen Akademie der Arbeit (EAdA) we Frankfurcie nad Menem na rok akademicki 2017/2018.

Celem studiów jest wykształcenie kompetencji w zakresie: prawa pracy, polityki społecznej, ekonomii i gospodarki, organizacji i zarządzania oraz technik negocjacji. W każde z wymienionych zagadnień wplecione są elementy etyki. Stypendium przygotowane jest przede wszystkim z myślą o liderach związków zawodowych.

● **Rozpoczęcie studiów:** wrzesień 2017 r.

● **Wymagania:** biegła znajomość j. niemieckiego

● **Strona niemiecka gwarantuje:** stypendium, zakwaterowanie, wyżywienie w stołówce studenckiej, ubezpieczenie zdrowotne, pokrycie kosztów podróży w obie strony.

● **CV w j. polskim i niemieckim** – do 20 czerwca 2017 r.:

agnieszka.minkowska
@solidarnosc.poznan.pl

O przyznaniu stypendium zadecyduje ostatecznie rozmowa kwalifikacyjna w j. nie-



mieckim oraz w j. polskim, zorganizowana w siedzibie NSZZ „Solidarność” w Poznaniu. Dokładny termin zostanie przekazany kandydatom, którzy nadesłali wymagane zgłoszenia.

IPN wznowia śledztwo w sprawie arcybiskupa Baraniaka

Biskup Antoni Baraniak został aresztowany przez UB w 1953 r. W mokotowskim więzieniu próbowano na nim wymusić zeznania kompromitujące prymasa Stefana Wyszyńskiego, którego był sekretarzem w tamtych latach.

Mimo stosowania brutalnych tortur bp Baraniak nie poddał się, dzięki czemu po okresie internowania nie udało się wytoczyć Prymasowi procesu, którym komuniści chcieli osłabić pozycję Kościoła w Polsce. Zachowało się 140 protokołów z przesłuchań Baraniaka, jednak śledztwo prowadzone po latach przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu zostało w 2011 r. umorzone z powodu „braku dowodów na prześladowania fizyczne i psychiczne”.

Duży wkład we wznowienie śledztwa ma Jolanta Hajdasz, poznańska dziennikarka i reżyserka, która przez lata docierała do świadków i dowodów dotyczących abp Baraniaka. Oprócz publikacji na łamach „Przewodnika Katolickiego”, zrealizowała wielokrotnie nagradzane dwa filmy dokumentalne: „Zapomniane męczeństwo” (2012) i „Żołnierz Niezłomny Kościoła” (2016).

- Ogromnie się cieszę z wznowienia śledztwa – mówi Jolanta Hajdasz. – Mam poczu-

cie, że cała moja praca nie tylko związana z przypomnianiem tak ważnej postaci, ale też z dochodzeniem do prawdy, przyniosła skutek.

Podczas konferencji prasowej poświęconej wznowieniu śledztwa, prezes IPN Jarosław Szarek wyjaśniał, że niedawno w archiwum IPN odnaleziono ważne dokumenty dotyczące biskupa Baraniaka i całej intrygi stworzonej przez komunistyczne władze wokół kardynała Wyszyńskiego. Prezes tłumaczył, że był to element większego planu konstruowania procesu przeciwko Prymasowi Polski.

Umarzając śledztwo w 2011 r. stwierdzono, iż „brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa znęcania się fizycznego lub moralnego (psychicznego) nad abp. Antonim Baraniakiem”, a przesłuchanych w tej sprawie 2 byłych prokuratorów i 5 funkcjonariuszy zasłoniło się niepamięcią i nie przyznało się do winy. Jolanta Hajdasz w swoim dziennikarskim śledztwie dotarła do osób, które widziały ślady tortur na ciele Arcybiskupa i znały jego relacje o stosowanych wobec niego torturach. Podczas 27 miesięcy więzienia trzymano go m.in. w tzw. karcerze mokrym, w którym przez długi czas przebywał w wodzie, a na głowę spadały mu odchody.

Podczas wspomnianej konferencji, Dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Pozorski mówił też o nowych świadkach. Zeznania w sprawie złożyła już Jolanta Hajdasz.

- Wiem też, że przesłuchana zostanie jedna z bohaterek mojego filmu dr Małgorzata Kulesza, która w 1977 r. udzielając pomocy choremu arcybiskupowi, widziała rozległe blizny na plecach duchownego, a do której po latach udało mi się dotrzeć – dodaje J. Hajdasz.

Jeszcze nie wiadomo, ile z osób podejrzanych o torturowanie i bezprawne przetrzymywanie prymasowskiego sekretarza uda się pociągnąć do odpowiedzialności i jaki wynik przyniesie śledztwo.

- Najważniejsze jednak, żeby oficjalnie potwierdzić okrucieństwo jakiego dopuściła się komunistyczna władza wobec abpa Baraniaka – mówi dziennikarka.

W ubiegłą środę w Sejmie odbyło też pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie upamiętnienia arcybiskupa Antoniego Baraniaka w 40. rocznicę jego śmierci, która przypada 13 sierpnia. Pod projektem podpisało się blisko 70 parlamentarzystów.

Anna Dolska

Jesteśmy od siebie zależni

Krajowy Sekretariat Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” zawiesił swój udział w pracach Branżowego Zespołu Trójstronnego przy Ministrze Zdrowia.

Przyczyną jest „nierespektowanie przez Ministra Zdrowia zasad dialogu społecznego i podejmowanie kluczowych dla środowiska decyzji bez konsultacji społecznych” - czytamy w oświadczeniu, w którym „S” ustosunkowuje się do przyjęcia przez Parlament RP ustawy „o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących za-

wody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych”.

Długo oczekiwana regulacja płacowa w systemie ochrony zdrowia zapisana w ustawie nie zyskała poparcia Związku, gdyż pomija część pracowników podmiotów leczniczych - salowe, sanitariuszy, itp. Poprawki zgłaszane przez „Solidarność” zostały pominięte zarówno przez posłów jak i senatorów. Takie działanie jest sprzeczne z deklaracjami wyborczymi PiS, które wielokrotnie podkreślało konieczność wyrównywania różnic społecznych przez podnoszenie płac.

Przypominamy, że m.in. o

wzrost wynagrodzeń pracowników niemedycznych upomnieli się pracownicy ochrony zdrowia protestujący w czerwcu przed Wielkopolskim Urzędem Marszałkowskim.

- „Solidarność” od początku jest przeciwna takiemu rozwiązaniu. Nie pozwolimy na podział na pracowników medycznych i niemedycznych, bo musimy jako służba zdrowia działać jak jeden mechanizm. Jesteśmy od siebie nawzajem zależni – mówił Leszek Namysł, przewodniczący Regionalnego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „S”.
solidarnosc.org.pl, *bn*